

Apro wizacja Gdyni w okresie międzywojennym

Niniejsza praca ma na celu scharakteryzowanie systemu zaopatrywania Gdyni w produkty spożywcze w latach II Rzeczypospolitej. Okres ten został wybrany nieprzypadkowo, jako najważniejszy w dotychczasowych dziejach Gdyni – czas przekształcenia się wsi w miasto. Równocześnie, trwająca wówczas budowa portu w Gdyni, determinowała zmiany na wielu polach, w tym ważnym dla tematu aspekcie demograficznym. Dynamika zachodzących wówczas zmian skupia zainteresowanie badaczy z różnych dziedzin, jednak próby przedstawienia jej w ujęciu apro wizacyjnym, jak dotąd nie podjęto.

ZARYS HISTORII GDYNI

Gdynia w powszechnym mniemaniu uważana jest za miasto nowoczesne i młode. Licząc jej dzieje od daty nadania praw miejskich – 10 lutego 1926 r. – nie wytrzymuje porównania z dużymi ośrodkami miejskimi w Polsce. Historia miejscowości jest jednak dużo dłuższa, gdyż pierwsza wzmianka o Gdyni pochodzi z 31 października 1253 roku, gdy wieś wymienia dokument biskupa Wolimira¹. Niewielka rolnicza miejscowość została 29 czerwca 1382 przekazana fundowanemu klasztorowi kartuzów, położonemu w dzisiejszych Kartuzach². Kilka następujących stuleci łączyło Gdynię właśnie z tym ośrodkiem, dopóki w 1772 r. jego posiadłości nie weszły pod administrację pruską³. Życie wsi nabrało tempa w dwóch ostatnich dziesięcioleciach XIX w., co związane było z poprowadzeniem linii kolejowej i wzmoczeniem ruchu turystycznego w okolicy. W 1904 r. Gdyńskie Towarzystwo Kąpeli Bałtyckich wybudowało Dom Kuracyjny, a Gdynia stopniowo zaczęła nabierać charakteru miejscowości letniskowej⁴. Dalszy rozwój kurortu został czasowo zatrzymany przez wybuch I wojny światowej, by po odzyskaniu niepodległości i objęciu Pomorza przez Polskę, przyspieszyć w zupełnie innym wymiarze. Decyzja o budowie w Gdyni portu wojennego, a później handlowego, wyznaczyły wsi ważną rolę w polityce II Rzeczypospolitej, a przez realizację tych inwestycji zapisane zostały ważne karty historii. Licząca w 1921 r. około 1300 mieszkańców Gdynia, miała 16 lat później już 114 000 ludności⁵, by w połowie 1939 r. osiągnąć szacunkowe 127 000. Z tego i innych względów zmiany zachodzące w polskim „oknie na świat” są nieporównywalne z innymi miastami Polski.

¹ T. Rembalski, *Dzieje osadnictwa na terenie współczesnych gmin Gdynia i Kosakowo od XIII do XV wieku*, Gdynia 2006, s. 82.

² Ibidem, s. 86.

³ T. Rembalski, *Zanim powstało miasto. Zarys dziejów Gdyni i jej dzielnic od XIII do XX wieku*, Gdynia 2005, s. 21.

⁴ Ibidem, s. 23.

⁵ M. Widernik, *Główne problemy gospodarczo-społeczne miasta Gdyni w latach 1926-1939*, Gdańsk 1970, s. 53.

UKŁAD KOMUNIKACYJNY

Wyłączenie z granic Polski terytorium Wolnego Miasta Gdańska, usankcjonowane Traktatem Wersalskim, utrudniło m. in. sytuację gospodarczą kraju. Północne powiaty Rzeczypospolitej utraciły dotychczasowe bezpośrednie połączenia – kolejowe i drogowe – z resztą kraju, gdyż przebiegały one teraz przez terytorium obcego państwa. Ewentualną drogę okrężną od zachodu uniemożliwiała bliskość granicy niemieckiej, zaś najprostsza w linii prostej trasa przez terytorium Kaszub, była trudna ze względu na złą infrastrukturę drogową. Powodowało to problemy już od początku lat 20. XX w., gdy rozpoczęto budowę portu, a na Wybrzeże tłumnie ruszyli spragnieni polskiego morza turyści. W pierwszej kolejności zorganizowano połączenie kolejowe przez Kokoszki, omijające główny szlak komunikacyjny. Docelowym rozwiązaniem była w tym przypadku magistrała węglowa, która połączyła port w Gdyni ze Śląskiem jednak dopiero na początku lat 30. XX w. Na inwestycje drogowe nie było jednak funduszy, przez co rosnąca Gdynia miała wielce utrudniony kontakt z zapleczem. Dokument z końca 1931 r. wskazuje jako wysoce negatywne istnienie w Gdyni tylko dwóch wlotów komunikacyjnych. Konieczne było zbliżenie miasta z najbliższym zapleczem aprowizacyjnym czyli powiatami kartuskim i kościerskim⁶. Mówiono również o lepszym połączeniu z północą – Wejherowem i najważniejszymi dla regionu drogami wschód-zachód⁷. Między innym bardzo ważnym ośrodkiem zaopatrzenia, jakim była Kępa Oksywska, a Gdynią istniał tylko wąski przesmyk, jakim była droga przez wieś Pogórze. Tu jednak rozwiązaniem mógł być nawet prom przez kanał portowy⁸.

Pierwsze działania podjęto około 1933 r., a oparte były z związane były z akcją zwalczania bezrobocia poprzez roboty publiczne. Poprawiano dojazd do Gdyni w kierunku na Kartuszy i Kościerzynę (m. in. odcinki Chwaszczyno-Gdynia, Nowa Karczma-Egiertowo- Przodkowo-Miszewo)⁹. Według zamysłu ówczesnych „(...) ze względu na gospodarstwo powiatu tak trzeba linje drogowe nastawić żeby miasto Gdynia mogło w zupełności skorzystać z produktów rolnych zaplecza”¹⁰. Poza tym projektowano trasy omijające WMG, przykładowo z Egiertowa do Wielkiej Wsi z odejściem na Gdynię, czy z Tuchomia przez Wielki i Mały Kack do Śródmieścia oraz trzy drogi łączące dzielnice Gdyni¹¹. Do wybuchu II wojny światowej nie udało się zrealizować wszystkich inwestycji i nadal utrudniona była komunikacja między poszczególnymi powiatami, co miało negatywny wpływ na zaopatrzenie miasta i okolic. Biorąc jednak pod uwagę szczupłość środków i mnogość zadań spoczywających na barkach władz samorządowych i wojewódzkich, ocenić należy że podejmowano słuszne działania, które z przyczyn obiektywnych nie mogły odpowiednio „zaowocować”.

⁶ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej APB), zespół Urzędu Województwa Pomorskiego w Toruniu (dalej UWP), 24248, Wytczne i program prac Biura Zabudowy Wybrzeża Morskiego w odniesieniu do planu regionalnego Wybrzeża, Wejherowo 05.11.1931 r.

⁷ APB, UWP, 24248, Pismo Ministerstwa Robót Publicznych do UWP, 25.01.1932 r.

⁸ Archiwum Państwowe w Gdańsku, oddział w Gdyni (dalej APGoG), zespół Komisariatu Rządu (dalej KomRządu), 682/1346, Zagadnienia komunikacyjne dla Gdyni. Referat inż. T. Piaskiewicza na konferencję gospodarczą w dniu 27.02.1932, 24.02.1932 r., s. 76.

⁹ APB, UWP, 26763, Załącznik nr 6, Fundusz Pracy, 1933 r.

¹⁰ APB, UWP, 24246, Protokół konferencji programowej do planów zabudowania m. Gdyni odbytej 23.03.1934 r. w Komisariacie Rządu, bez daty.

¹¹ APB, UWP, 24247, Referat inżyniera St. Filipkowskiego na konferencji 04.07.1934 r., bez daty.

GŁÓWNE PROBLEMY LAT 20. XX WIEKU I PRZECIWDZIAŁANIE IM

W lata 20. Pomorze weszło jako odzyskana po niemal 150 latach część państwa, najlepiej zagospodarowana i stosunkowo dobrze zachowana po I wojnie światowej. Mimo to, podobnie jak reszta kraju, Pomorze było osłabiona gospodarczo wskutek wcześniejszych i trwających jeszcze na wschodzie walk. Wobec dużego zapotrzebowania armii na mięso stosowano ograniczenia jego produkcji i dystrybucji dla ludności cywilnej. Ustalono też ceny maksymalne na ten asortyment oraz wyznaczono dwa dni w tygodniu jako bezmięsne, dla ograniczenia spożycia¹². Było to kłopotliwe dla ludności, ale na szczęście krótkotrwałe, gdyż już na początku 1921 r. przepisy anulowano, a z ustalania cen maksymalnych zrezygnowano¹³. Oprócz rekwizycji bydła wymuszano też dostawy mleka, którego zresztą w tym okresie było niewiele. W sezonie letnim dochodziło również zapewnienie posiłków robotnikom rolnym i wszystko to wpływało na niedobór żywności w regionie¹⁴. Samo mleko było limitowane, wprowadzono kontrole obrotu i ograniczenia zużycia w przemyśle¹⁵. Dodatkowo, wspomniany wcześniej zły stan dróg utrudniał dowóz mleka do nielicznych wówczas mleczarni. Z zakazów wycofano się po zakończeniu działań wojennych z Rosją i z czasem sytuacja wróciła do normy.

Innym problemem był początkowy brak zaplecza produkcyjnego i handlowego. O ile wystarczało ono wsi Gdynia i miejscowościom okolicznym o niewielkim zaludnieniu, o tyle nie było wystarczające wobec napływu robotników do budowy portu oraz kadry żołnierskiej i urzędniczej zapelniającej stopniowo Gdynię. Piekarni, masarni i sklepów oraz lokali gastronomicznych również przybywało, jednak powstające niejednokrotnie w pośpiechu były często nieprawidłowo i niechlujnie prowadzone. Wykazywały to kontrole prowadzone zarówno przez czynniki samorządowe jak i wojewódzkie czy państwowe. Duże zapotrzebowanie powodowało wysokie ceny żywności już w I połowie lat 20. Faktycznie był to największy problem, z jakim stykała się miejscowa ludność przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego. Jako że Gdynia otoczona była terenami rolniczymi o dużej tradycji i wysokiej kulturze rolnej, dostawy artykułów codziennej potrzeby teoretycznie powinny pokrywać popyt. Przeszkadzała tu jednak bliskość Gdańska i Sopotu, które ze względu na wysokie ceny produkcji importowały z polskich powiatów znaczne ilości towarów¹⁶. Usiłowano uderzać w patriotyczny ton i przekonywać rolników i hodowców do zbywania swoich wytworów wyłącznie w kraju. Prawa rynku były jednak nieubłagane, a eksport zasilął szczupłe portfele mieszkańców wsi. Podejmowano nieudane próby stworzenia przepisów

¹² *Orędownik Urzędowy Powiatu Puckiego*, Rozporządzenia Ministra w przedmiocie gospodarki mięsem z dnia 01.12.1920, 25.05.1920, 13.07.1920, rok 35, nr 1, Puck 01.01.1921 r., poz. 1, s.1; *Orędownik Urzędowy...*, op. cit., Rozporządzenie Ministra b. dzielnicy pruskiej w przedmiocie gospodarki mięsnej z 25.05 i 13.07.1920 r., poz. 2, s. 2.

¹³ *Orędownik Urzędowy Powiatu Puckiego*, Rozporządzenie Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej z 03.02.1921 w przedmiocie gospodarki mięsem, rok 35, nr 17, Puck 26.02.1921, s. 70; *Orędownik Urzędowy...*, op. cit., Poz. 193. Rozporządzenie Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej z 03.02.1921 w przedmiocie gospodarki mięsem.

¹⁴ APGoG, zespół Gminy wiejskie z terenu Gdyni (dalej Gminy), 681/85, Protokół posiedzenia oksywskiej rady gminnej z 24.09.1920 r., s. 64-5.

¹⁵ *Orędownik Urzędowy Powiatu Puckiego*, Rozporządzenie w przedmiocie mleka i masła, poz. 3, rok 35, nr 1, Puck 01.01.1921 r., s. 4-5.

¹⁶ APB, UWP, 12044, Sprawozdanie Naczelnika Wydziału Zdrowia Publicznego dr. A. Krysińskiego z rewizji sanitarnej Gdyni, Orłowa i Mechelinek, odbytej dnia 26-27.04.1926 r.

zapobiegających drożyznie, np. na szczeblu województwa w 1926 r., które dotyczyły restauracji, hoteli i pensjonatów oraz sklepów¹⁷. Były też plany zakazania eksportu na teren Wolnego Miasta Gdańska, co przyniosłoby też zyski branży turystycznej, tracącej na istniejącym stanie rzeczy¹⁸. W latach 30. XX w. regulowano eksport przez zobowiązanie handlujących z WMG do pozostawienia przynajmniej 10% kontyngentu na rodzimym rynku¹⁹.

Szacowano, że ceny na Wybrzeżu o połowę przekraczały średnią, nawet jeśli żywności nie brakowało²⁰. Sprowadzano ją jednak nawet z okolic Warszawy, a niektóre produkty paradoksalnie też z obszaru WMG, jeśli była tam nadwyżka²¹. W lipcu 1928 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało rozporządzenie o ustalaniu cen maksymalnych na najważniejsze artykuły i najpewniej w ślad za tym powołano jeszcze przed końcem roku Powiatowe Komisje Badania Cen²². Ich działalność była jednak utrudniona przez trudne położenie regionu oraz jego turystyczny charakter.

OBRÓT MIĘSEM

Zagadnienia obrotu mięsem dotyczą najstarsze dokumenty, spośród wszystkich związanych z aprowizacją Gdyni, do których Autor dotarł. Omawiają one obwody kontrolerów mięsa, okręgi uzupełniające oraz wymieniają zatrudniane na stanowiskach osoby, będąc dowodem na to, iż zorganizowany przez władze pruskie system nadzoru szybko odtworzył się po objęciu Pomorza w polskie władanie. Obwody rewizji mięsa znajdowały się m. in. w Chyloni, Gdyni i na Kępie Oksywskiej, a kontrolerzy wzajemnie się uzupełniali bądź zastępowali w razie potrzeby²³. W przypadku wątpliwości co do jakości mięsa, kontrolerzy kontaktowali się z policją lub rejonowym lekarzem weterynarii, w celu dalszych ustaleń²⁴. W większych ubojniach, jak np. rzeźni w Wejherowie, każdą sztukę bydła sprawdzali weterynarze, ich niedobór powodował, że na wsiach musieli wystarczyć kontrolerzy, a jedynie uzupełniające badania przeprowadzał weterynarz²⁵. Przez pierwsze półrocze 1922 r.

¹⁷ APB, UWP, 11835, Pismo Wydziału Zdrowia Publicznego UWP do Starostów i Lekarzy Powiatowych w Pucku, Wejherowie i Kartuzach oraz Lekarza Powiatowego w Gdyni, 02.04.1926 r.

¹⁸ APB, UWP, 11831, Pismo Starosty Powiatu wejherowskiego do Wydziału Zdrowia Publicznego UWP, 18.06.1926 r.; Pismo Starosty Powiatu wejherowskiego do Wydziału Zdrowia Publicznego UWP, 13.07.1926 r.

¹⁹ APGoG, zespół Starostwa Morskiego w Wejherowie (dalej Starostwo), 212/195, Pismo Komisji Rozdzielczej do obrotu produktami spożywczymi z Wolnym Miastem Gdańskiem do Starosty Morskiego w Wejherowie, Toruń 08.02.1935; Pismo Starosty Morskiego do Komisji Rozdzielczej w Toruniu, Wejherowo 11.02.1935 r.

²⁰ Ibidem; APB, UWP, 11834, Sprawozdanie Zarządu Gdyni za rok 1926 r.

²¹ APB, UWP, 12048, Sprawozdanie Naczelnika Wydziału Zdrowia dr. A Krysińskiego z podróży inspekcyjnej po powiecie morskim dnia 17–20.07.1927 r., nr 14.

²² *Orędownik Powiatu Morskiego*, poz. 289. Obwieszczenie dotyczące cen maksymalnych na chleb, mięso i wyroby mięsne w powiecie morskim, 07.11.1928 r., rok II, nr 44, Wejherowo 10.11.1928 r., s. 285.

²³ Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej APP), zespół Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej (dalej MbDP), 295/0/587, Spis badaczy mięsa i obwodów rewizji mięsa Województwa Pomorskiego, 23.09.1920 r., s. 27-42; 295/0/571, Załącznik, Wojewoda Pomorski do Wydziału Weterynaryjnego przy Departamencie Rolnictwa i Dóbr Państwowych w Poznaniu, Toruń, 10.07.1920 r., s. 4.

²⁴ APP, MbDP, 295/0/585, Pismo Ogrodowskiego do Starostwa w Pucku, Oksywie, 31.05.1920 r., s. 22. APP, MbDP, 295/0/585, Pismo Ogrodowskiego do Ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej w Poznaniu, Oksywie, 22.09.1920 r., s. 23. APP, MbDP, 295/0/585, Pismo Województwa Pomorskiego do nauczyciela Ogrodowskiego w Oksywiu, 17.02.1921 r., s. 30.

²⁵ APGoG, zespół Wydziału Powiatowego Powiatu Morskiego w Wejherowie (dalej WPW), 210/98, Sprawozdanie administracyjne powiatu wejherowskiego za rok 1924, s. 15.

w Pucku i Wejherowie obejrzano przeszło 12 000 zwierząt, co ukazuje ogrom pracy na tym polu²⁶. Mniej regularne, ale co podkreślały władze wojewódzkie bardzo ważne dla utrzymywania bezpieczeństwa zdrowotnego były inspekcje punktów uboju i sprzedaży mięsa²⁷. Przeprowadzane inspekcje ukazują nam obraz dalece odbiegający od idealnego – braki w utrzymywaniu porządku i jeszcze częściowej czystości, a stan określany był najczęściej jako względny bądź zadowolający²⁸. Szybkość zasiedlania Gdyni, nagły wzrost zapotrzebowania na artykuły spożywcze sprawiły, że miejsca ich produkcji oraz sprzedaży niejednokrotnie były przypadkowe. Mimo ścisłych regulacji prawnych – spuścizny po ustawodawstwie pruskim – takie prowizorki utrzymywały się długo. Współużytkowanie lokali, ich wydzierżawianie, łączenie funkcji mieszkalnych budynku z usługowymi, były również przyczyną złego stanu sanitarnego. By zapobiec ewentualnym konfliktom praktykowano zasadę ogłaszania planów założenia np. rzeźni w danym budynku z możliwością wniesienia sprzeciwu, przed wydaniem pozwolenia na prowadzenie działalności²⁹. Często jednak zakłady wytwórcze powstawały całkowicie nielegalnie i sporo czasu miało zanim sprawa nie została odkryta. Mało zasobni rzemieślnicy próbowali ominąć aparat biurokratyczny, gdyż ich częstokroć tymczasowe i liche lokale musiałyby być zgodnymi z przepisami budowlanymi oraz przejść złożoną procedurę³⁰. Dotyczyło to zresztą nie tylko warsztatów rzeźniczych.

W Gdyni miejskiej pojawiły się pierwsze projekty docelowego rozwiązania zaopatrzenia w dobrej jakości mięso, czyli utworzenia rzeźni miejskiej. Specjalny Memoriał najpilniejszych potrzeb Gdyni wskazywał, że jej istnienie będzie mogło być wykorzystane na cele eksportu³¹. Niemniej priorytetem był rynek lokalny, o którym pisano „(...) obecne stosunki na miejscu, gdzie rzeźnicy biją bydło w własnych warsztatach pracy bez wszelkiej kontroli ze strony organów do tego powołanych, lub sprowadzają mięso z rzeźni wejherowskiej wzgl. kartuskiej i przewożą ciężarowymi samochodami do miasta, nie mogą być dalej tolerowane”³². Mimo iż pierwsze fundusze na rzeźnię pojawiły się już w preliminarzu miejskim na rok budżetowy 1927/28, przez szereg następných lat nie podjęto konkretnych działań³³. Miał na to wpływ fakt braku zabezpieczenia finansowego dla całości inwestycji oraz spadek eksportu, z którego myślano czerpać zyski³⁴. Brak korelacji działań sprawił, że

²⁶ APP, MbDP, 295/0/601, Statystyka oględzin bydła rzeźnego i mięsa za I kwartał 1922 wedle powiatów Województwa Pomorskiego, Toruń 26.06.1922 r., s. 15. APP, MbDP, 295/0/601, Statystyka oględzin bydła rzeźnego i mięsa za II kwartał 1922 wedle powiatów Województwa Pomorskiego, Toruń 13.09.1922 r., s. 37.

²⁷ APB, UWP, 11581, Sprawozdanie kwartalne Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia za czas od 01.07 do końca 09.1922, Toruń, 20.10.1922 r., s. 13.

²⁸ APB, UWP, 11577, Sprawozdanie roczne o stosunkach sanitarnych w powiecie wejherowskim za rok 1922, 01.04.1923 r.; Sprawozdanie roczne o stosunkach sanitarnych w powiecie wejherowskim na rok 1923, [1924 r.]. APB, UWP, 11577, Sprawozdanie roczne o stosunkach sanitarnych w powiecie wejherowskim za 1924 r., 28.04.1925 r. APB, UWP, 11583, Sprawozdanie roczne o stosunkach sanitarnych w powiecie wejherowskim na rok 1925.

²⁹ *Orędownik Urzędowy Powiatu Puckiego*, poz. 501, rok 36, nr 67, Puck 02.09.1922. s. 353.

³⁰ APGoG, Starostwo, 212/1862, Wydział Przemysłu i Handlu UWP, Zatwierdzenie projektu budowy i urządzenia rzeźni prywatnej w Obłuzu, powiat morski, Toruń 04.03.1929 r.

³¹ APB, UWP, 8483a, Memoriał w sprawie najpilniejszych potrzeb m. Gdyni, 26.08.1926 r.

³² APGoG, KomRządu, 682/424, *Gazownia i rzeźnia miejska*. Referat wygłoszony na posiedzeniu Komisji Międzyministerialnej w dniu 04.05.1928, s. 13.

³³ APGoG, KomRządu, 682/259, Projekt preliminarza budżetowego na inwestycje miasta Gdyni 1927/28 r., s. 58-9.

³⁴ APB, UWP, 8487, Protokół posiedzenia Komisji Międzyministerialnej, Gdynia, dnia 23.11.1927 r., s. 69.

uruchomiona w porcie chłodnia nie była należycie wykorzystana, przez co Skarb Państwa i eksporterzy oraz port nie zarabiali³⁵. Do tematu wrócono opracowując Pięcioletni Plan Rozbudowy, który przewidywał rozpoczęcie budowy zakładu na 1935/36 r.³⁶. W 1936 r. Miasto przystąpiło do spółki organizującej rzeźnię³⁷. Według umowy, nowy podmiot miał wybudować i uruchomić do 1 kwietnia 1937 r. rzeźnię wraz z chłodnią dla potrzeb 150 000 mieszkańców. Gwarancją zysku dla Spółki miało być prawo wyłączności uboju zwierząt do końca 1956 r. Rzeźnię miały też obsługiwać przy niskiej taryfie Zakład Wodociągów i Kanalizacji m. Gdyni, Miejskie Zakłady Elektryczne i Zakład Oczyszczania Miasta, jedynie na utrzymanie nadzoru weterynaryjnego w całości płacić miała spółka³⁸. Największym wkładem władz Gdyni była działka o powierzchni 46 000 m², położona na Pogórze w niedużej odległości od końca kanału portowego³⁹. Budowa Rzeźni i Targowiska Zwierzęcego rozpoczęła się we wrześniu 1936 r. i była prowadzona przez cały następny rok⁴⁰. Mimo niewykończenia wszystkich budynków 15 listopada 1937 r. rzeźnia ruszyła i w niespełna 5 miesięcy ubito w niej prawie 20 000 zwierząt. Nad produkcją i jakością mięsa czuwało m. in. 4 weterynarzy, kilka laborantek, a współpracowało z nimi 4 kontrolerów sprawdzających mięso przywożone, a także zwalczających, będący plagą, ubój potajemny⁴¹. W następnym roku zwiększono zatrudnienie oraz rozbudowywano istniejące instalacje przez co możliwe było przejęcie niemal 8 ton nielegalnie wprowadzonego na rynek mięsa i wędlin. Dzięki działalności RiTZ, mięso sprawdzone i o dobrej jakości, znaleźć można było u prawie 90 dostawców, w przeszło 100 sklepach i warsztatach oraz firmach aprowizujących statki i bekoniarniach⁴².

Podkreślam tu kwestię jakości mięsa i wędlin i ich szerokiej dostępności, gdyż przed uruchomieniem RiTZ Gdynia borykała się na tych dwu polach z istotnymi problemami. Dobrze ujmuje je tekst z 1930 r. – „w obecnym stanie rzeczy ubój bydła odbywa się częściowo w prymitywnych rzeźniach, nie odpowiadających najistotniejszym wymogom higieny, częściowo mięso dowożone jest z miast okolicznych a nawet gotowe wyroby mięsne dowożone są z Gdańska. Łatwo domyśleć się, że mięso takie szybko mogło ulec zakażeniu, szczególnie w ciepłej porze roku,

³⁵ APGoG, KomRządu, 682/15, Budowa miasta Gdyni – zagadnienia organizacyjne i gospodarcze, referat M. Bileka, 18.10.1930 r., s. 3-11.

³⁶ APB, UWP, 8491, Podstawy finansowe gminy miasta portowego Gdyni. Projekt pięcioletniego planu rozbudowy portowego miasta Gdyni, Gdynia, [1934 r.].

³⁷ APB, UWP, 8345, Pismo Państwowego Banku Rolnego oddział Gdynia do Pana Komisarza Rządu, 31.01.1936 r., s. 1; Wyciąg z protokołu posiedzenia Rady Miejskiej m. Gdyni z dnia 18.02.1936 r., pkt. 2, s. 7.

³⁸ APB, UWP, 8345, Odpis aktu notarialnego z 27.04.1936 r. Załącznik do pisma Komisarjatu Rządu do UWP, 03.09.1936 r., s. 31-5.

³⁹ APB, UWP, 8345, Pismo Komisarjatu Rządu do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przez UWP, 14.10.1936 r., s. 45; Punktacja umowy na budowę i eksploatację rzeźni miejskiej i miejskiego targowiska zwierzęcego z prawem wyłączności w Gdyni, s. 87-91.

⁴⁰ APGoG, KomRządu, 682/1333, Protokół urzędowania Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej z dnia 13.10.1937 r., s. 75; 682/1537, Sprawozdanie z dokonanej rewizji bilansu z dnia 31.03.1937 oraz rachunku strat i zysków za rok 1936/36 firmy Rzeźnia i Targowisko Zwierzęce w Gdyni, s. 112.

⁴¹ APGoG, KomRządu, 682/1333, Inwentarz, Bilans, Rachunek Strat i Zysków oraz Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za okres 1937/38, Gdynia 1938, s. 138.

⁴² APGoG, zespół Rzeźnia i Targowisko Zwierzęce, 87/141, Inwentarz, bilans, rachunek zysków i strat oraz Sprawozdanie Zarządu z działalności spółki Rzeźnia i Targowisko Zwierzęce w Gdyni Sp. z o. o. za okres 1938/39, s. 4-17.

i przez to wywołać zatrucie mimo tego, że przedtem było zbadane jako zdrowe⁴³. Mięso budzące wątpliwości często trafiało do tzw. taniej jatki. Dziś może dziwić brak konsekwencji w działaniach organów kontroli, jednak przy niedoborach artykułów spożywczych oraz znacznym zubożeniu ludności, trudno było postępować inaczej. Tymczasowa tania jatka, realizowana od końca 1929 r. w centrum Gdyni, ruszyła na początku roku następnego, a pod koniec lat 30. XX w. została zastąpiona przez RiTZ⁴⁴.

W 1933 r. funkcjonowało na terenie Gdyni 21 masarni, z których 4 prowadzone bez zezwolenia zamknięto, w 14 były braki, a o losie 3 miał zadecydować wojewoda. Ostatecznie do końca roku dotrwało 11, a „poziom sanitarny w większości wytwórni przetworów mięsnych był bardzo niski, a nawet zagrażający niejednokrotnie zdrowiu publicznemu⁴⁵. Zbyt produktów odbywał się w 25 punktach, prowadzonych dostatecznie albo dobrze⁴⁶. Bydło rzeźne pozyskiwano z rynku lokalnego, miejscowości okolicznych, ale przede wszystkim z innych regionów Pomorza i z głębi kraju. Według ocen, 5% żywca wieprzowego pochodziło z powiatu morskiego, reszta zaś z dalszych regionów Pomorza, świnie słoninowe spoza Pomorza, wołowina natomiast z niego w całości⁴⁷. Pod koniec lat 30. mięso bite przywożono głównie z powiatu kartuskiego (25,4%), chojnickiego (16,1) i dalszych z regionu (30,07), Trzoda i cielęta pochodziły głównie z okolic Kartuz, owce z kościerskiego, stosunkowo mało zaś zwierząt z najbliższego powiatu morskiego⁴⁸.

RYNEK MLECZARSKI

Na tematykę mleka natykamy się we wczesnych źródłach, w aspekcie jego jakości. Przy niedoborach towaru na rynku, priorytetowymi odbiorcami były dzieci, ale mleko było często rozrzedzane. Takie fałszowane mleko zagrażało zdrowiu, a nawet życiu najmłodszych⁴⁹. Pierwsze kontrole, które przeprowadzała policja, miały raczej charakter gospodarczy niż sanitarny, gdyż badano zawartość tłuszczu. Pośrednio jednak, kwestionowany produkt jeśli został wycofany, nie szkodził niedoszłemu odbiorcy. Badania laboratoryjne wykonywano w Bydgoszczy, a w teorii miało ich być 2 na każdy 1000 mieszkańców wsi⁵⁰. Archiwalia nie pozwalają nam na stwierdzenie, czy trzymano się tej zasady, wiemy o nielicznych badaniach próbek z Gdyni i okolic⁵¹. Równolegle kontrolowano, ale również nieregularnie, mleczarnie.

⁴³ APGoG, KomRządu, 682/1334, Handel mięsem [tytuł nieoryginalny], [ok. połowy 1930 r.], s. 3. Wykaz oficjalnych punktów uboju zawiera 8 lokalizacji z Oksywiem i Chylonią. Patrz: APGoG, KomRządu, 682/1334, Spis miejsc uboju bydła w Gdyni, [ok. 07-08.1930 r.], s. 1.

⁴⁴ APGoG, KomRządu, 682/442, Pismo Magistratu m. Gdyni do Wydziału IV w miejscu, Gdynia 09.11.1929 r., s. 61; Pismo Wydziału IV Architektury do Wydziału Administracyjnego w miejscu, Gdynia 31.01.1930 r., s. 55.

⁴⁵ APB, UWP, 12102, Załącznik do pisma Komisariatu Rządu do UWP, 05.12.1933 r.

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ APGoG, KomRządu, 682/620, Protokół konferencji zwołanej przez Rzeźnię i Targowisko Zwierzęce w Gdyni i odbytej 23.07.1937 w lokalu Komisariatu Rządu, s. 47.

⁴⁸ APGoG, KomRządu, 682/1333, Zestawienie dowozu mięsa bitego w 01.1938, s. 72; Zestawienie dowozu żywca według miejsca pochodzenia, 01.1938, s. 73.

⁴⁹ *Orędownik Urzędowy Powiatu Wejherowskiego*, W sprawie mleka, 31.10.1921, poz. 584, rok II, nr 82, Wejherowo 16.11.1921 r., s. 303.

⁵⁰ APB UWP, 10355, *Orędownik Starostwa i Powiatu Puckiego*, pkt 647, rok 35, nr 72, Puck, 24.09.1921 r., s. 135.

⁵¹ APB, UWP, 12090, Lista kosztów badania, które jeszcze są do zapłacenia. Urząd miejski do badania środków spożywczych w Bydgoszczy, 18.01.1923 r. APB, UWP, 11577 Sprawozdanie roczne o stosunkach sanitarnych w powiecie wejherowskim za rok 1922, 01.04.1923 r.

Były one w północnych powiatach nieliczne – w 1923 r. 1 w Wejherowie, 4 wiejskie i prawdopodobnie 1 w Gdyni, ale źródła nie są tu jednoznaczne⁵². W następnych latach mleczarnia w Gdyni już działała⁵³. Istnienie mleczarni było niezbędne do pasteryzacji mleka, a ich brak wymuszał wykonywanie tej czynności w Gdańsku, co podnosiło cenę produktu⁵⁴. Próbę poprawy sytuacji, a równocześnie regulacji rynku podjęto w 1927 r., kiedy grupa mieszkańców powiatu morskiego założyła Spółdzielnię Mleczarską⁵⁵. Miała ona przerabiać i sprzedawać mleko oraz jaja, odkupując surowiec od członków, dzięki czemu mieliby oni zbyt, a Gdynia byłaby zabezpieczona aprowizacyjnie⁵⁶. Problemem Spółdzielni był brak mleczarni, na którą jednak Pomorska Izba Rolnicza otrzymała fundusze i zadanie wykonała. W 1930 r. na gruncie Skarbu Państwa powstał zakład, który został wydzierżawiony Spółdzielni⁵⁷. W toku prac budowlanych dopuszczono do licznych fuszerek, w związku z czym mleczarnia od początku działalności była w złym stanie technicznym⁵⁸. Dalsze straty przysłyły w okresie eksploatacji, gdyż przepłacano za mleko, by nie trafiał on na rynek WMG⁵⁹. Próby ratowania zadłużonej Spółdzielni spełzyły na niczym, ale utrzymano na szczęście ciągłość pracy mleczarni. Na mocy umowy z listopada 1932 r. zakład wydzierżawiło Miasto⁶⁰. Stanęło tym samym przed trudnym zadaniem, gdyż wcześniejsze kłopoty spowodowały spadek zaufania do mleczarni. Zmniejszenie dostaw sprawiło, że surowiec przywożono z Kociewia. W celu zwiększenia zbytu otwarto 2 sklepy firmowe w Gdyni oraz rozwinięto system sprzedaży obwoźnej⁶¹. Po krótkim czasie prowadzenia, zakład wydzierżawiono niejakiemu Nowakowi, który do końca września 1938 r. przejął tereny, budynki i sklepy, pod warunkiem wypełniania minimum przerobu, prowadzenia skupu i oddawania Miastu określonej części zysków⁶². Przedsiębiorstwo „Zjednoczone Mleczarnie Robakowo – Gdynia – Luzino” w dalszym ciągu nie generowało zysków, ale walczyło o udział w rynku,

⁵² APB, UWP, 11577, Sprawozdanie roczne o stosunkach sanitarnych w powiecie wejherowskim na rok 1923, bez daty, 1924 r. APB, UWP, 11831, Pismo Powiatowego Urzędu Zdrowia w Wejherowie do Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, 03.06.1923 r.

⁵³ APB, UWP, 11577, Sprawozdanie roczne o stosunkach sanitarnych w powiecie wejherowskim za 1924 r., 28.04.1925; 11583 Sprawozdanie roczne o stosunkach sanitarnych w powiecie wejherowskim na rok 1925.

⁵⁴ APGoG, KomRządu, 682/621, Mleczarnia, bez autora i daty, po 05.1934 r., s. 207.

⁵⁵ APGoG, KomRządu, 682/1357, Memoriał Prezesa Okręgu Morsko-Kartuskiego Pomorskiego Związku Ziemiań Witolda Kukowskiego z Kolibek w sprawie Spółdzielni Mleczarskiej Sp. z o. o. w Gdyni, 25.06.1931 r., s. 55; APGoG, WPW, 210/665, Pismo Wydziału Powiatowego w Wejherowie do Kazimierza Tomaszewskiego, adwokata w Toruniu, 14.06.1939 r.

⁵⁶ APGoG, WPW, 210/665, Statut Spółdzielni Mleczarskiej w Gdyni, bez daty.

⁵⁷ APGoG, KomRządu, 682/1357, Memoriał Prezesa Okręgu Morsko-Kartuskiego Pomorskiego Związku Ziemiań Witolda Kukowskiego z Kolibek w sprawie Spółdzielni Mleczarskiej Sp. z o. o. w Gdyni, 25.06.1931 r., s. 55; APGoG, WPW, 210/665, Pismo Wydziału Powiatowego w Wejherowie do Kazimierza Tomaszewskiego, adwokata w Toruniu, 14.06.1939 r.

⁵⁸ APGoG, KomRządu, 682/527, Protokół komisji stwierdzającej budowę i urządzenia mleczarni Pomorskiej Izby Rolniczej w Gdyni Grabówku, Gdynia 23.02.1931 r., s. 13-14.

⁵⁹ APGoG, WPW, 210/665, Pismo Wydziału Powiatowego w Wejherowie do Kazimierza Tomaszewskiego, adwokata w Toruniu, 14.06.1939 r.

⁶⁰ PGoG, KomRządu, 682/621, Sprawozdanie Radnego J. Jęczkowiaka dotyczące Mleczarni w Gdyni za czas od 01.06.1932 do 05.02.1936 r., s. 121-9. Nowa nazwa zakładu to „Mleczarnia Miasta Gdyni”. Patrz: APB, UWP, 8055, Pismo Komisariatu Rządu w Gdyni do UWP, 16.10.1933 r., s. 263.

⁶¹ APGoG, KomRządu, 682/623, Sprawozdanie mleczarni miasta Gdyni z I kwartału działalności 01.10-31.12.1932 r., s. 17; Projekt ulotki „Do Polaków w Gdyni”, s. 21. APGoG, KomRządu, 682/623, Sprawozdanie, Gdynia 28.02.1933 r., s. 3-6.

⁶² APGoG, KomRządu, 682/622, Umowa zawarta między gminą m. Gdyni, a p. Józefem Nowakiem zamieszkałym w Robakowie-Luzino, 1933 r., s. 175-8.

rozwijało się i co najważniejsze nie zaprzestawało produkcji⁶³. Straty stopniowo malały, a rok 1936 przyniósł zysk, głównie dzięki stałemu wzrostowi sprzedaży⁶⁴. Mimo to wobec Nowaka wysuwano liczne i w dużej mierze uzasadnione zarzuty. Planowano odsunąć dzierżawcę od prowadzenia mleczarni, ale najprawdopodobniej wstrzymano się do wygaśnięcia umowy. Rok 1939 to funkcjonowanie, w oparciu o dotychczasowy inwentarz, Spółdzielni Mleczarskiej Kossakowo⁶⁵.

Obok mleczarni gdyńskiej, w połowie lat 30. działało w regionie kilka innych zakładów, najbliższe w Pucku, Wejherowie i w Kosakowie, z którego również trafiało do Gdyni mleko pasteryzowane. Wraz z mleczarnią gdyńską zaspokajały one czwartą część zapotrzebowania na przetwory mleczne. Pozostałe potrzebne mleko pochodziło od rolników oraz nielegalnych handlarzy⁶⁶. Dziennie skupowano 9000 litrów surowca z okolic Kartuz i 3000 litrów z powiatu morskiego⁶⁷.

Mimo wysiłków, w przededniu II wojny światowej system skupu oraz przerobu i dystrybucji mleka i jego przetworów nie był zorganizowany w stopniu zbliżonym do analogicznego w przemyśle mięsnym. W związku z czym do części mieszkańców Gdyni nadal docierało mleko złej jakości i niehigieniczne, głównie przez „dziki” handel, którego w okresie międzywojennym nie udało się zwalczyć, a jedynie ograniczyć, co też należy poczytywać za sukces⁶⁸.

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ POZOSTAŁYCH ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH

Punktem wyjścia do rozważań może być cytat z radcy Stanisława Wursta – „aprovizacja w ogóle nie istnieje. Na chleb u piekarza po kilka dni z rzędu czekać trzeba, cukru nie ma zupełnie, z braku nafty i świec zdarza się nie raz, że z nastaniem mrozu w ciemnych pokojach siedzieć się musi, a po najdrobniejsze potrzeby życia codziennego trzeba wyjeżdżać do Wejherowa lub aż na terytorium Gdańska do bliskich Sopot”⁶⁹. Przedstawione warunki utrzymywały się w takiej skali na początku lat 20. XX wieku. Jednak i później najpotrzebniejsze artykuły bywały trudne do zdobycia. Dotykało to przede wszystkim napływowej ludności robotniczej oraz turystów, gdyż ludność rodzima Gdyni i okolicznych miejscowości, w przeważającej mierze rolnicza, była zabezpieczona. Problemy z zaopatrzeniem miał również port, szybko uzależniony od gdyńskiego rynku, który z kolei bazował na produktach powiatu puckiego⁷⁰. W miarę rozwoju Gdyni ten „import” rozszerzał swój zasięg o coraz to nowe obszary, a zyskiwali na tym pośrednicy oraz kupcy i handlarze

⁶³ APGoG, KomRządu, 682/1360, Zjednoczone Mleczarnie Robakowo – Gdynia – Luzino do Komisarjatu Rządu w Gdyni, Gdynia 07.09.1933, s. 119-120.

⁶⁴ APGoG, KomRządu, 682/621, Raport. Bilans Mleczarni w Gdyni za rok operacyjny 1936, Gdynia 23.02.1937 r., s. 111-5.

⁶⁵ APB, UWP, 10845, Pismo Komisarjatu Rządu w Gdyni do Wydziału Pracy, Opieki i Zdrowia UWP, 07.03.1939 r.

⁶⁶ APGoG, Starostwo, 212/189, Pismo Starosty Morskiego do Izby Rzemieślniczej w Toruniu, Wejherowo 30.10.1935 r.; APGoG, KomRządu, 682/624, Notatka w sprawie Mleczarni w Gdyni, [ok. 1935 r.], s. 359-361.

⁶⁷ APGoG, KomRządu, 682/624, Notatka w sprawie Mleczarni w Gdyni, [ok. 1935 r.], s. 359-361.

⁶⁸ APB, UWP, 10845, Pismo MOS do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, 12.1938 r.

⁶⁹ APB, MbDP, 295/0/303, Pismo Stanisława Wursta, radcy dyrektora Okręgu Skarbowego do Wysokiego Ministerstwa, Lwów 16.10.1921 r., s. 19.

⁷⁰ APB, UWP, 8483, Pismo Wydziału Powiatowego powiatu wejherowskiego do Wojewody Pomorskiego, 11.04.1923 r.; Pismo Wydziału Powiatowego powiatu puckiego do Wojewody Pomorskiego w Toruniu, 10.12.1922 r.

lokalni.

Zakładane sklepy podlegały ściśle określonym przepisom, podobnie jak to było w przypadku masarni czy mleczarni. Również transport odbywać się miał według nich⁷¹. Weryfikacje przynosiły organizowane kontrole, których raporty są cennym źródłem informacji o ówczesnym gdyńskim handlu. Wiemy, że w I połowie lat 20. sklepy z reguły odpowiadały wymogom⁷². Trzeba jednak pamiętać, że zamknięcie choćby jednego sklepu byłoby takim utrudnieniem dla przebywających w Gdyni osób, że inspekcje musiały podchodzić do tematu bardziej liberalnie. Regularnie wizytowane – zwłaszcza w okresie przedsezonowym – były miejsca żywienia zbiorowego. Restauracje letniskowego Orłowa i Gdyni były w 1923-4 r. prowadzone porządnie⁷³. Stołowali się w nich jednak raczej goście, gdyż większość mieszkańców, zwłaszcza mniej zamożnych przygotowywała posiłki sama (ilustr. 1). Samotni robotnicy korzystali z powoli powstających jadłodajni. Istniejące w tym samym okresie piekarnie przechodziły kontrole często z problemami, gdyż ich utrzymanie i wyposażenie odbiegało od przyjętych norm⁷⁴. Mimo to, raczej nakazywano przeprowadzenie koniecznych zmian i nakładano mandat, niż zamykano firmę (ilustr. 2). Podobnie rzecz się miała z wędzarniami, które co prawda były początkowo właściwie prowadzone, ale przez uciążliwość dla turystów, nie cieszyły się poparciem hotelarzy i władz⁷⁵.

Z czasem sytuacja w gdyńskiej branży spożywczej i gastronomii pogarszała się, co widoczne jest np. w dokumentach poinspekcyjnych z 1927 r. Dotyczyło to i mniejszych zakładów jak i uznanych firm, co wskazywać może na nadmiar pracy i obłożenie tych placówek oraz zwykły brak zrozumienia dla kwestii porządku i higieny⁷⁶. Jak pisał podówczas Antoni Małecki, „w sklepach spożywczych są wielkie niedomagania pod względem czystości, lecz ustawy nasze są pod tym względem ciężkie, bo mandat karny w danym przypadku otrzymuje skazany dopiero po jakichś 5-6 tygodniach”⁷⁷. Było to tym gorsze, że przykłady nieodpowiednich warunków można by mnożyć. Wody gazowane wytwarzano z surowej wody, mięso i wędliny przygotowywano w ciasnych i dusznych lokalach, a mycie naczyń bywało

⁷¹ APB, UWP, 10355, *Orędownik Starostwa i Powiatu Puckiego*, rok 35, nr 72, Puck, 24.09.1921 r., s. 135.

⁷² APB, UWP, 11831, Pismo Powiatowego Urzędu Zdrowia w Wejherowie do Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, 03.06.1923 r.; Pismo Powiatowego Urzędu Zdrowia w Wejherowie do Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, 30.05.1924 r.

⁷³ APB, UWP, 11831, Pismo Powiatowego Urzędu Zdrowia w Wejherowie do Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, 03.06.1923 r.; Pismo Powiatowego Urzędu Zdrowia w Wejherowie do Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, 07.06.1924 r.

⁷⁴ APB, UWP, 11577, Sprawozdanie roczne o stosunkach sanitarnych w powiecie wejherowskim za rok 1922, 01.04.1923 r.; 11831, Pismo Powiatowego Urzędu Zdrowia w Wejherowie do Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, 03.06.1923 r.; 11577, Sprawozdanie roczne o stosunkach sanitarnych w powiecie wejherowskim na rok 1923, bez daty, 1924 r.; 11831, Pismo Powiatowego Urzędu Zdrowia w Wejherowie do Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, 30.05.1924 r.,

⁷⁵ APB, UWP, 11577, Sprawozdanie roczne o stosunkach sanitarnych w Powiecie wejherowskim na rok 1923, [1924 r.].

⁷⁶ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej AAN), zespół Ministerstwa Opieki Społecznej (dalej MOS), 15/I/838, Sprawozdanie z rewizji sanitarnej odbytej w dniu 05.05.1927 r. przez Pana inspektora ministerialnego służby zdrowia dra Hryszkiewiczza i p. dra Krysińskiego, Naczelnika Wydziału Zdrowia Województwa Pomorskiego, Gdynia 05.05.1927 r., s. 6-8; APB, UWP, 12051, Sprawozdanie z kontroli sanitarnej odbytej w dniu 20.05.1927 r. przez inż. Zygmunta Rudolfa, dra Skowrońskiego oraz J. Dembka, Gdynia 20.05.1927 r.

⁷⁷ AAN, MOS, 15/I/922, Odpis referatu Antoniego Małeckiego, członka Magistratu m. Gdyni, przed 20.10.1927 r.

symboliczne⁷⁸.

W związku z rozwojem miasta i zwiększaniem się liczby ludności, przybywało punktów wyszynku i sprzedaży artykułów spożywczych (ilustr. 3). Mieszkańcy i turyści mieli więc wybór, choć wiadomo, że prowizorycznie urządzone, tymczasowe sklepiki miały niższe ceny. Sklepów przybywało również w okolicy – kuracyjnym Orłowie czy zaludnianym się robotnikami Małym Kacku. Problemem była sezonowość niektórych lokali – pod koniec lat 20. spośród czterech sklepów w Orłowie, trzy były sezonowe, podobnie jak połowa restauracji i kawiarni. Pobliski Mały Kack dysponował sklepem całorocznym, piekarnią i trzema zakładami rzeźniczymi oraz aż pięcioma restauracjami sezonowymi⁷⁹. Niestety dane z innych okolicznych wiosek są szczątkowe, dopiero włączanie ich w granice Gdyni powodowało większą koncentrację uwagi na nie.

Najpopularniejszą formą dystrybucji towarów spożywczych, był ich zbyt na targach i rynkach. Dotyczyło to również Gdyni, zarówno w okresie przedmiejskim jak i późniejszym. Historycznie patrząc, najpopularniejsze miejsce handlu i wymiany znajdowało się u krańca dolnego odcinka ul. Starowiejskiej, na obecnym Placu Kaszubskim (ilustr. 4). Rozbudowa miasta, a co za tym szło zagospodarowanie tego terenu sprawiło, że konieczne stało się znalezienie bardziej odpowiedniego miejsca. Kiedy zaczęto wykorzystywać położoną w odległości kilkuset metrów działkę przy ul. 10 Lutego, targowisku musiano nadać inną skalę. Z tego względu w 1925 r. podjęto działania mające na celu zadaszenie tego rynku oraz postawienie rodzaju hali targowej⁸⁰. W następnym roku istniał drewniany budynek z 10 małymi stanowiskami wynajmowanymi chętnym przez gdyński samorząd, ale było to absolutnie niewystarczające⁸¹. Większość sprzedawców i tak zająć musiała okoliczny plac, na którym nie udawało się utrzymać koniecznego porządku. Początkowo targowisko prowadzono dwa dni w tygodniu po kilka godzin, z czasem jednak z formuły tej zrezygnowano handlując codziennie⁸². Nie można było postąpić inaczej, gdyż ten właśnie rynek oraz pomniejsze zlokalizowane w okolicznych miejscowościach, były podstawą zaopatrywania się ludności w podstawowe artykuły żywnościowe. Oferta „sklepów kolonialnych” z przyczyn finansowych nie była dostępna ubogim warstwom ludności, zwłaszcza przy coraz silniej zarysowującym się bezrobociu.

Podobnie jak sklepy, masarnie czy restauracje, tak i przy targu napotykały się na głosy – słusznie – krytyczne „(...) stan obecnego rynku przy ulicy 10 Lutego tak pod względem wyglądu jak i higieny urąga wszelkim pojęciom i jest dla Miasta kompromitujący (...)”⁸³. Dlatego skłaniano się ku docelowemu rozwiązaniu jakim miała być nowoczesna hala targowa. Wyznaczenie terenu i naszkicowanie planów

⁷⁸ APB, UWP, 12052, Sprawozdanie Naczelnika Wydziału Zdrowia dra A. Krysińskiego z podróży inspekcyjnej po powiecie morskim, odbytej dnia 22-25.04.1928 r.

⁷⁹ APGoG, Gminy, 681/120, Kwestionariusz wiosenny dotyczący miejscowości kąpielowych na wybrzeżu morskim, 1929 r., s. 994; APB, UWP, 11836, Kwestionariusz wiosenny w kwietniu 1930 dotyczący miejscowości kąpielowych na wybrzeżu morskim, s. 109.

⁸⁰ APGoG, Gminy, 681/77, Zaproszenie na posiedzenie Rady Gminnej na 09.03.1925, Gdynia 26.02.1925 r., s. 27; 681/78, Protokół posiedzenia Rady Gminy, Gdynia 09.03.1925 r., s. 12.

⁸¹ APB, UWP, 11831, Pismo Powiatowego Urzędu Zdrowia w Gdyni do Pomorskiego Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, 15.05.1926 r.

⁸² APGoG, Gminy, 681/78, Protokół posiedzenia Rady Gminy Gdynia, 07.04.1926 r., s. 57.

⁸³ APGoG, KomRządu, 682/1347, Pismo Stefana Schmidta do Komisarza Rządu Miasta Gdyni, 29.08.1931 r., s. 57.

już w 1928 r. było wobec braków finansowych płonną nadzieją⁸⁴. Z biegiem lat wybrano nowe miejsce, a odważny projekt przekuwano na sieć targowisk dzielnicowych, przykładowo na Grabówku, w Chyloni i Orłowie⁸⁵. Bez centralnej hali w eksponowanym i najgęściej zaludnionym Śródmieściu nie mogło się jednak obyć. W roku budżetowym 1933/34, kiedy wykupiono teren, a dwa lata później rozpoczęto prace ziemne i wykonywanie fundamentów⁸⁶. Nowoczesna hala ruszyła dopiero na przełomie 1936/1937 r. Budynek jest świetnym przykładem funkcjonalizmu i do dziś pozostaje jednym z symboli Gdyni (ilustr. 5). Oprócz hali funkcjonowały w Gdyni również pomniejsze bazy i targowiska, nie do końca jednak podlegające koordynacji i kontroli władz miasta.

FUNKCJONOWANIE ORGANÓW KONTROLI

Pierwszym organem wykonującym czynności inspekcyjne była wspomniana już policja. W miarę zachodzących w Gdyni przemian – rozpoczęciu inwestycji państwowych, organizowania się władz administracyjnych, zmiany rangi miejsca, ta formuła przestała być wydolna i wystarczająca. Wizytacje dokonywane przez władze różnych instancji, mobilizacja czynnika miejscowego, działalność Komisji Sanitarnej wносиły dużo dobrego w walce o zachowanie norm sanitarnych, jednak brakowało im regularności. W połowie lat 20., corocznie, w II kwartale odbywały się inspekcje przedsiębiorstw produkcyjnych i handlowych, a lekarzowi powiatowemu wydatnie pomagała przy tym policja⁸⁷. Równocześnie starano się kontrolować powstawanie nowych zakładów pod kątem wypełniania przez nie obowiązujących przepisów⁸⁸. Stopniowo zdobywano też pieniądze na niezbędne etaty i w 1930 r. dysponowano „ogładaczami” mięsa, kontrolerem żywności oraz weterynarzem⁸⁹. Ten ostatni zatrudniony przez Starostwo nadzorował handel zwierzętami, mięsem i garmazem na targowiskach, punkty uboju oraz walczył z chorobami zwierząt⁹⁰. Przez całe lata 20. kłopoty sprawiały analizy laboratoryjne wysyłane najpierw do Bydgoszczy, później do Państwowego Zakładu Badania Żywności i Przedmiotów Użytku w Poznaniu⁹¹. Koszty transportu sprawiały, że próbek pobierano i wysyłano mniej, co było wysoce niekorzystne. Tylko mniej skomplikowane procedury wykonywały miejscowe apteki.

⁸⁴ APGoG, KomRządu, 682/259, Referat Magistratu m. Gdyni o inwestycjach miejskich, [1928 r.], s. 134.

⁸⁵ APGoG, KomRządu, 682/1347, Protokół z konferencji w sprawie rynków w Gdyni, Gdynia 12.09.1932 r., s. 99; 682/1088, Inwestycje rentowne. Załącznik nr 7 do Pięcioletniego planu inwestycyjnego portowego miasta Gdyni, s. 203.

⁸⁶ APGoG, KomRządu 682/243, Zestawienie wydatków inwestycyjnych m. Gdyni za okres 1933/34, 1934/35 i 1935/36, s. 25-31.

⁸⁷ APB, UWP, 11585, Sprawozdanie z czynności Lekarza Powiatowego dra Skowrońskiego za I kwartał 1927 roku, Gdynia 31.05.1927 r.; 12153, Pismo do Magistratu miasta Gdyni, 20.04.1927 r.; APGoG, KomRządu, 682/539, Załącznik do pisma Państwowego Urzędu Policyjnego do Państwowego Instytutu Higienicznego w Toruniu, Gdynia 16.11.1927 r., s. 208-209.

⁸⁸ APGoG, Gminy, 681/49, Starosta Morski do Wójtów, Sołtysów i Przełożonych Obszarów Dworskich, s. 14-15; KomRządu, 682/576, Pismo Powiatowego lekarza weterynaryjnego w Pucku do Państwowego Urzędu Policyjnego, Puck 01.10.1927 r., s. 19; 682/539, Starosta Morski do Państwowego Urzędu Policyjnego.

⁸⁹ APGoG, KomRządu, 682/2086, Sprawozdanie Komisarzycznego Zarządu Miasta Gdyni za czas od 01.04.1929-01.06.1930 r., s. 34; 682/243, Preliminarz budżetowy Miasta Gdyni na rok 1929/30. Wydatki, s. 114-5.

⁹⁰ APGoG, KomRządu, 682/540, Pismo Wydziału Rolnictwa UWP, Toruń 21.05.1929 r., s.161-2.

⁹¹ APGoG, KomRządu, 682/539, Sprawozdanie półroczne z czynności lekarza powiatowego dra J. Stankiewicza za II półrocze 1929 r., s. 558; Sprawozdanie półroczne z czynności lekarza powiatowego dra J. Stankiewicza za I półrocze 1930 r., s. 570.

Dopiero około przełomu 1929/30 r. poznański Zakład utworzył filię w Gdyni, która mimo początkowo ograniczonych możliwości analitycznych, pozwoliła na znaczne oszczędności⁹². Wraz z powstaniem w Gdyni w połowie 1937 r. Państwowego Zakładu Higieny, obejmującego przez Dział Badania Żywności kontrolę tej dziedziny, sytuacja zmieniła się jeszcze bardziej na lepsze⁹³. W połączeniu z rozwojem odpowiednich struktur Komisariatu Rządu, rozszerzeniem zakresu działalności, a przede wszystkim intensyfikacją podejmowanych czynności inspekcyjnych, dawało to nadzieję na rozwiązanie licznych i powszechnych problemów sanitarnych na polu środków spożywczych.

SYTUACJA W LATACH 30. XX WIEKU

Na początku 1930 r. w Gdyni było 180 względnie czystych sklepów spożywczych, 53 kawiarnie i restauracje, a 2/3 z nich odpowiadały wymogom, 13 piekarni, z których 2 zamknięto, 21 zakładów rzeźniczych – również 2 zamknięto, a wszystkie placówki istniejące były uporządkowane⁹⁴. W mieście – według ocen – nie brakowało żywności⁹⁵. Nie wszystkich jednak stać było na jej zakup. Z tego względu – w trosce głównie o ludność robotniczą – pojawiły się projekty utworzenia osiedli ogrodniczych, łączących cechy mieszkalne z uprawą na użytek domowy. „Starostwo Grodzkie, dążąc do, możliwie realnego rozwiązania kwestji robotniczo-mieszkańcовой oraz pragnąc równocześnie stworzyć z niego ośrodek aprovizacji miasta w produkta ogrodnicze, dotychczas prawie że wyłącznie sprowadzane z terytorium Wolnego Miasta Gdańska, ze stratą dla bilansu płatniczego Państwa, opracowało przez Referat budowlany Projekt rozdziału i zabudowy terenów domeny Witomino. Projekt ten przewiduje utworzenie na terenach tejże domeny osiedla robotniczego o charakterze użytkowo-ogrodowym”⁹⁶. Parcelowano działki, przydzielane przesiedlanym, najuboższym robotnikom, prowadzono rozdawnictwo nasion i sadzonek oraz rozpoczęto organizowanie ogródków działkowych w Redłowie, Małym Kacku a pod koniec lat 30. na Chwarznie⁹⁷. Plon zebrano szybko, większość użytkowników była w stanie nawet zbywać nadwyżki⁹⁸. Jednak liczba rodzin, które korzystały z tych form pomocy była niewielka i nie można mówić o społecznym wymiarze akcji. Podobnie, szerokiego wymiaru nie zyskała ferma drobiowa na Witominie, zorganizowana przez Pomorską Izbę Rolniczą, a mająca zaktywizować okolicznych mieszkańców do prowadzenia hodowli⁹⁹.

Brak źródeł nie pozwala odtworzyć działalności Spółdzielni Spożywców

⁹² AAN, MOS, 15/I/720, Inż. S. Żmigród. Kontrola nad produktami spożywczymi i przedmiotami użytku w Polsce, s. 110-113.

⁹³ AAN, MOS, 15/I/603, *Biuletyn nr 14 Państwowego Zakładu Higieny*, 01.07.1937 r., s. 24.

⁹⁴ APGoG, KomRządu, 682/539, Kwestionariusz wiosenny dotyczący miejscowości kąpielowych na wybrzeżu morskim, 1930 r., s. 509-511.

⁹⁵ APGoG, KomRządu, 682/539, Kwestionariusz jesienny dotyczący miejscowości kąpielowych na wybrzeżu morskim, [1930 r.], s. 140.

⁹⁶ APGoG, KomRządu, 682/562, Referat Starostwa grodzkiego w Gdyni w sprawie utworzenia na terenach domeny państwowej Witomino osiedla robotniczo-ogrodowego, Gdynia 18.03.1930 r., s. 35.

⁹⁷ Sprawozdanie Zarządu Towarzystwa Budowy Osiedli za I-szy okres działalności od 7.11.1931 do 31.12.1933 r. Sprawozdanie z działalności w 1937 roku Towarzystwa Budowy Osiedli S.A. w Gdyni, Gdynia 1938, s. 20-21. Sprawozdanie Zarządu TBO za I-szy okres działalności od 7.11.1931 do 31.12.1933 r.

⁹⁸ APGoG, 118/19, Protokół Komisji Rewizyjnej TBO SA w Gdyni z dnia 23.02.1934 r.

⁹⁹ Sprawozdanie Zarządu TBO za I-szy okres działalności od 7.11.1931 do 31.12.1933 r.

Witomino¹⁰⁰. Więcej informacji znajdujemy na temat Spółdzielni Spożywców Marynarki Wojennej, która obsługiwała liczną grupę żołnierzy stacjonujących głównie na Oksywiu oraz ich rodziny. Punkty sprzedaży tejże Spółdzielni znajdowały się w 1937 r. m. in. w dwóch blokach podoficerskich, koszarach w Gdyni i Wejherowie oraz na dwóch okrętach wojennych. W ofercie był asortyment spożywczy, galanteryjny i drogerijny¹⁰¹.

Większa ilość sklepów w typowych warunkach wyzwała zdrową konkurencję i niejednokrotnie prowadzi do zniżek cen. Nie obserwowano jednak tego w Gdyni, której sytuację można uznać za anormalną. Dynamika wzrostu liczby mieszkańców, turystyczna popularność miejsca, czy duże zapotrzebowanie ze strony portu sprawiały, że zarówno punktów sprzedaży jak i towarów nie starczało. Dodatkowo, ceny wszystkich artykułów były zawyżone. Regulowano je od 1928 r., publikując w prasie obowiązujące stawki maksymalne, co w zasadzie ograniczało dostępność do niektórych towarów¹⁰². Ceny żyta, pszenicy i ziemniaków były najwyższe w województwie, pozostałe artykuły notowano w czołówce¹⁰³. Jak pisało „przed niedawnym jeszcze czasem Gdynia była miastem najdroższym na artykuły spożywcze, które w każdym niemal wypadku były wyższe o 100% od cen w innych miastach kraju¹⁰⁴. W połowie 1936 r. oprócz zbóż, najdroższe na Pomorzu były w Gdyni: ziemniaki, mleko, jajka, smalec i słonina, bardzo drogie zaś kielbasy i pieczywo¹⁰⁵. Najpopularniejsze letniskowo miejsca miały – co jest charakterystyczne – jeszcze wyższe stawki, np. Orłowo o 30-50% niż w Śródmieściu¹⁰⁶. Podobnie jak w latach 20. lokalny rynek psuła bliskość Gdańska i Niemiec, a co za tym idzie duża skala eksportu w tych kierunkach. Wpływ na niekorzystną dla mieszkańców i turystów sytuację, miała też niewystarczająca uprawa i hodowla w regionie, mimo jego typowo rolniczego charakteru. W połowie lat 20 w powiecie morskim i kartuskim przy nadwyżce trzody chlewnej istniał niedobór bydła oraz zboża chlebowego, a samowystarczalność zaopatrzenia oceniano ujemnie, wskazując dodatkowo utrudnienia komunikacyjne¹⁰⁷. Wzrost zapotrzebowania widoczny najsilniej na przykładzie Gdyni powodował, że region nie był w stanie dostarczyć odpowiedniej ilości żywności również przez całe lata 30.

W okres międzywojenny Gdynia wchodziła jako rolnicza wieś z krótkimi tradycjami oraz szerokimi perspektywami rozwoju jako letniska. Wyznaczona jej została jeszcze większa rola, dzięki czemu pod koniec lat 30. weszła do grona największych polskich miast i ośrodków gospodarczych. Skala jej rozbudowy i rozwoju przerosła oczekiwania, ale też i siły ówczesnych. Sytuacja materialna

¹⁰⁰ Archiwum Państwowe w Gdańsku, zespół Przedsiębiorstwa miejskie w Gdyni, 987/23, Odpowiedź na zapytanie TOR w Warszawie, 15.02.1938 r., s. 5.

¹⁰¹ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej CAW), akta Departamentu Spraw Morskich i Kierownictwa Marynarki Wojennej 1918-1939, I.300.21-52, Pismo spółdzielni spożywców MW z odpowiedzialnością udziałami w Gdyni do kmdr Borowskiego, Kierownika MW w Warszawie, 19.06.1937 r.

¹⁰² APGoG, Starostwo, 212/207, Pismo do redakcji „Dnia Kaszubskiego”. Obwieszczenie dotyczące cen maksymalnych na chleb, mięso i wyroby mięsne w powiecie morskim, Wejherowo 14.04.1931 r.

¹⁰³ APGoG, Starostwo, 212/207, Sprawozdanie za miesiąc kwiecień 1932 r., bez daty.

¹⁰⁴ APGoG, KomRządu, 682/1347, Pismo Wydziału Ekonomicznego Komisariatu Rządu do Wydziału Przemysłowego UWP, Gdynia 10.06.1932 r., s. 88.

¹⁰⁵ APGoG, Starostwo, 212/208, Sprawozdanie za miesiąc czerwiec 1933 r., bez daty.

¹⁰⁶ APGoG, KomRządu, 682/1209, Sprawozdanie kąpieliskowe za rok 1936, s. 291-301.

¹⁰⁷ APGoG, KomRządu, 682/1347, Dokument bez tytułu i daty, [pocz. 1932 r.], s. 59-61.

Państwa nie pozwoliła na realizację wszystkich inwestycji, przez co Gdynia nie pokonała rozmaitych problemów, z którymi się borykała. W zakresie apropowizacji nie udało się stworzyć odpowiedniej sieci dróg, które skomunikowałyby miasto z najbliższym zapleczem oraz głębią kraju, dając regularne i ilościowo wystarczające dostawy. Podejmowane próby walki ze znacznie zawyżonymi cenami, również nie do końca pomogły miejscowej ludności i turystom. Najwięcej drobnych zwycięstw odniesiono na polu zaprowadzania w wytwórniach, sklepach i lokalach gastronomicznych porządku i norm sanitarnych. Trzeba jednak zaznaczyć, że jak na stopień wyzwania, jakim było stworzenie w Gdyni od podstaw, niemal wszystkich struktur administracyjnych, udało się to zrealizować dobrze. Rozpoczęte pod koniec lat 20. procesy zatrzymał wybuch II wojny światowej, jednak podjęte do tego momentu trud i starania zaowocowały również w przyszłości.

Zusammenfassung

Lebensmittelknappheit in Gdynia in der Zwischenkriegszeit

Dieser Artikel erläutert die Lebensmittelknappheit in Gdynia in den Jahren 1920-1939. Das Ortschaft mit ländlichem Charakter und touristischen Qualitäten – mit weniger als 1.500 Einwohner nach dem Wiedererlangung der Unabhängigkeit durch Polen – wurde Anfang der 20er Jahre des 20. Jahrhunderts zu einem Ort, wo der modernste Hafen entstand und dadurch zum polnischen „Fenster zur Welt“. Die Dynamik der Veränderungen, die in Gdynia stattfanden sowie die wachsenden sozialen Probleme haben sowohl die neuen lokalen Behörden als auch die höheren Verwaltungsebenen überrascht. Erschwerte Kommunikation, Knappheit der Finanzmittel für die nötigsten Investitionen, wirtschaftliche und politische Lage, alles führte dazu, dass die Menge der in Gdynia ankommender Lebensmittel unzureichend war und, dass ihre Preise überhöht waren. Dazu kam noch, dass die eingeführte oder hergestellte Ware schlechtere Qualität hatte und dass die Hygienevorschriften bei der Lagerung und beim Verkauf oft nicht eingehalten wurden. Mitte der 20er Jahre initiierte und konsequent durchgeführte Kontrolle, Hilfsaktionen und die Investitionen führten teilweise zur Entspannung der Lage in den 30er. Jahren, konnten aber nicht alle dringenden Probleme einer Stadt mit über 120.000 Einwohnern lösen. Durch den Einblick in die Mechanismen dieser Maßnahmen erscheint Geschichte von Gdynia und dieser Region in einem ganz anderen Licht.



Ilustr. 1. Wnętrze restauracji Skwierca, lata 20. XX w., fot. ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni



Ilustr. 2. Piekarnia przy porcie, koniec lat 20. XX w., fot. ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni



Ilustr. 3. Wnętrze sklepu Wikaryjczyka, lata 30. XX w., fot. ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni



Ilustr. 4. Plac Kaszubski, 1926 r., fot. ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni



Ilustr. 5. Hala Targowa, koniec lat 30. XX w., fot. ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni